

Wójcik, Zbigniew

Pacowie wobec kandydatury rosyjskiej na tron polski w latach 1668-1669 : (misja Połkowa na Litwie, 1668)

Przegląd Historyczny 60/1, 144-150

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ZBIGNIEW WÓJCIK

Pacowie wobec kandydatury rosyjskiej na tron Polski
w latach 1668—1669

(Misja Połkowa na Litwie, 1668)

Starania rosyjskie o koronę polską w latach 1667—1669 przyciągały już niejednokrotnie uwagę historyków¹, mimo to nie wszystkie aspekty tej sprawy zostało dotąd wyświetlić i chyba nie szybko to nastąpi. Okazuje się, że wciąż jeszcze w archiwach znajdują się nieznanne materiały rzucające nowe światło na to niewątpliwie ciekawe zagadnienie.

Jednym z istotniejszych problemów związanych z tą tematyką jest stosunek poszczególnych dygnitarzy, a także całych rodów i koterii magnackich, zarówno koronnych jak i litewskich, do kandydatury moskiewskiej na tron polski. Pewne dane do tego zagadnienia znajdujemy w pracy historyka rosyjskiego Szmurły i w jednej z prac autora niniejszego artykułu².

W bardzo ożywionej akcji predelekcyjnej poczesną rolę odegrali Pacowie. Rola ta nie jest zupełnie jasna. Ani niżej podpisany³, ani autor cennych rozpraw poświęconych polityce Paców w siódmym dziesięcioleciu XVII wieku, Aleksander Codello⁴, który zresztą tę pasjonującą kwestię potraktował zupełnie marginalnie w swych rozważaniach, nie wyświetlili zagadnienia.

Nie ulega wątpliwości, że Pacowie, przede wszystkim kanclerz wielki litewski Krzysztof i hetman wielki litewski Michał, przywódcy rodu i całego stronnictwa, zmieniali swe poglądy w okresie przygotowań predelekcyjnych i od popierania „Moskwicina”, dość szybko przeszli do obozu partyzantów „Lotaryńczyka”, nie angażując się zresztą szczerze po niczyjej stronie. Kanclerz wielki litewski dał wyraz swemu niechętnemu stanowisku ku kandydaturze Romanowów już w marcu

¹ Zob. m.in. S. M. Sołowiew, *Istorijskaja Rossija s diewniejszych wremien*, ks. VI, t. XI—XII, Moskwa 1961; T. Korzon, *Dola i niedola Jana Sobieskiego* t. II, Kraków 1898, s. 127 n.; E. Szmurło, *Russkaja kandidatura na polskij priestol w 1667 godach, Politika rimskoj kurii, Sbornik posuwaszczennyj P. N. Miljukowu*, Praha 1929; B. Fahlborg, *Sveriges yttre politik 1668—1672* t. I, Stockholm 1961, s. 112 n.; Z. Wójcik, *Poselstwo rosyjskie do Hiszpanii w roku 1667/68 a sprawa elekcji polskiej, Księga pamiątkowa ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy urodzin prof. dra Janusza Wolińskiego*, Warszawa 1964; tenże *Między traktatem adruszowskim a wojną turecką. Stosunki polsko-rosyjskie 1667—1672*, Warszawa 1968, s. 126 n.

² E. Szmurło, op. cit., s. 293—294; Z. Wójcik, *Między traktatem*, s. 141 n.

³ W cytowanej pracy pisałem (s. 142): „Zagadnienia roli Paców i ich stosunków w historii starań Romanowów o koronę polską w bezkrólewiu 1668/1669 nie możemy tu całkowicie wyświetlić. Wydaje się, że nie będziemy jednak dalecy od prawdy, gdy stwierdzimy, że Pacowie, przede wszystkim zaś Krzysztof, jeżeli nawet dążyli początkowo do wyboru carewicza, to prawdopodobnie już jesienią 1668 roku, gdy szanse moskiewskie poczęły spadać, zmienili front i postawili na inną kartę — lolatryjską”.

⁴ A. Codello, *Rywalizacja Paców i Radziwiłłów w latach 1666—1669*, KH LXXI, 1964, z. 4, s. 922. To cenne studium posiada niestety jeden poważny mankament. Autor opierając się na bogatym materiale źródłowym (m. in. zniszczone zbiory Biblioteki Zamoyskich i Biblioteki Krasieńskich w Warszawie) nie uwzględnił jednak Archiwum Radziwiłłów przechowywanego obecnie w AGAD w Warszawie.

1668 roku w rozmowie z ambasadorem francuskim Bonzy⁵. Stanowisko to potwierdził całkowicie we wrześniu t. r.⁶

Wydaje się raczej pewne, że poparcie Paców dla kandydatury Romanowów nie było nigdy szczere. Myśleli oni raczej o poparciu innych kandydatów, a karta moskiewska potrzebna im była tylko do skomplikowanej niewątpliwie gry politycznej, która toczyła się w Polsce wokół elekcji w latach 1668—1669.

Nuncjusz papieski, Marescotti, donosząc do Rzymu, że Krzysztof Pac jest stronnikiem moskiewskim, dodaje, iż według niego pod płaszczykiem moskiewskim kryje się naprawdę stronnik Kondeusza⁷.

Nie ulega wątpliwości, że następnie wchodzili Pacowie w ścisłe kontakty z księciem Karolem Lotaryńskim, który, jak wiadomo, również był pretendentem do tronu polskiego, i obiecywali poprzeć jego kandydaturę⁸.

Bardzo trafnie oceniał politykę Paców wytrawny znawca stosunków polskich, rezydent brandenburski Scultetus. W jednej ze swoich relacji dyplomata ten pisał, że zachowują oni neutralność, obserwują rozwój sytuacji, aby w decydującej chwili odegrać rolę przysłowiowego języczka u wagi⁹. Na pole elekcyjne pod Warszawą przyszliz więc Pacowie i ich stronnicy jako neutralni, podczas gdy ich główni przeciwnicy na Litwie, Radziwiłłowie oraz ich adherenci, zdecydowanie popierali Neuburga¹⁰.

Słusznie napisał niedawno Aleksander Codello, że „w kołach dyplomatycznych ucichły teraz [tj. tuż przed elekcją — ZW] podejrzenia pomawiające Paców o sprzyjanie kandydaturze moskiewskiej”¹¹.

Nie ulega wątpliwości, że między innymi zrażała Paców do „Moskwicina” duża nieruchliwość Aleksego Michajłowicza w staraniach o tron Piastów, Jagiellonów i Wazów, spowodowana, jak przypuszczamy, niepowodzeniami dyplomatycznymi zmierzającymi do uzyskania poparcia dla kandydatury rosyjskiej w Polsce ze strony obu linii Habsburgów¹².

Najdobitniej wyraz tym nastrojom dał czołowy zwolennik Paców, Aleksander Hilary Połubiński, w liście do podkanclerzego i hetmana polnego litewskiego Michała Kazimierza Radziwiłła, pisany pod koniec listopada 1668 r. Oto jego słowa: „Jest niektórych inclinatio na Moskala, ale ów sam leniwo jakoś ozywa się, ale nie wszystkich vota na to [tj. wybór Romanowa — ZW] concurrunt”¹³.

Wszystko to, co powiedzieliśmy wyżej, nie zmienia w niczym faktu, że jednak Pacowie prowadzili wyraźną politykę kokietowania Moskwy, że szczerze nie szczerze (raczej to drugie!), ale wyraźnie opowiadali się za kandydaturą moskiewską, ściślej mówiąc za osobą carewicza Aleksego Aleksiejewicza. Tyle, że nie robili tego jawnie, starając się na zewnątrz zachować postawę neutralną.

Akcja Paców w tym kierunku zaszła jednak tak daleko, że nawiązywali oni bezpośrednio kontakty z różnej rangi dyplomatami carskimi, z którymi niewątpli-

⁵ Depesza Bonzy'ego z Warszawy 30 marca 1668, Archives des Affaires Étrangères Paris, Pologne 28, fol. 107 nn.; Z. Wójcik, *Między traktatem*, s. 143.

⁶ List Krzysztofa Paca do...? z Warszawy 27 września 1668, or. BCz. 414, nr 10, s. 136.

⁷ E. Szmurło, po. cit., s. 293—294; por. Z. Wójcik, op. cit., s. 141.

⁸ Zob. bardzo ciekawy dokument — Articles accordés à M. le Chancelier Pach [s] en l'an 1669 pour l'élection de Pologne et ses adherans avec les minutes des expéditions à faire, Fait à Tarnowskie Góry, le 5 décembre 1668, Haus-, Hof- und Staats- archiv, Wien, Das Lothringische Hausarchiv, Fasz. 32, Teil 3, nr 59. Por. Z. Wójcik, loc. cit.

⁹ A. Codello, op. cit., s. 925.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

¹² Z. Wójcik, *Poselstwo rosyjskie do Hiszpanii*, s. 171.

¹³ A. H. Połubiński do M. K. Radziwiłła, b. m. 27 listopada 1668, or. AGAD, Arch. Radz. V, teka 271, nr 12080; por. Z. Wójcik, *Między traktatem*, s. 142.

wie omawiali sprawę wyboru Romanowa na tron polski. O jednej takiej akcji pisaliśmy niedawno¹⁴.

Wielcy posłowie moskiewscy do Polski, Bogdan Ordin-Naszczoekin i Grigorij Bogdanow, którzy bawili w Warszawie na przełomie 1667 i 1668 r. w celu odebrania przysięgi królewskiej na traktat andruszowski, próbowali pozyskać dla swego władcy kanclerza wielkiego litewskiego Krzysztofa Paca, składając mu zupełnie niedwuznaczne oferty. Kanclerz odpowiedział wprawdzie, że gotów jest służyć carowi¹⁵, ale deklaracja ta miała raczej grzecznościowy charakter i widać było, że kanclerz nie zamierza wyoiągnąć zbyt daleko idących wniosków ze złożonych mu propozycji.

W drodze powrotnej do swego kraju posłowie moskiewscy zostali przyjęci w Merecu przez hetmana Michała Paca 26 stycznia 1668. Hetman i jego oficerowie podejmowali posłów cara Aleksęgo wyjątkowo serdecznie i z honorami. Przeprowadzili z nimi jakieś rozmowy, których treści niestety nie znamy. Wzmiankę o tym, że rozmowy odbyły się, znajdujemy w *statiejnym spisku* poselstwa Naszczoekina i Bogdanowa¹⁶. Możemy się tylko domyślać, że mowa była o elekcji i kandydaturze moskiewskiej do korony polskiej. Hetman zapewne zadeklarował się wobec posłów carskich jako gorliwy partyzant Romanowów. Enuncjacje jego zostały też zapewne przyjęte przychylnie przez dyplomatów rosyjskich i zreferowane po powrocie ich do Moskwy, co nastąpiło w dniu 19 lutego s. s.¹⁷

Tymczasem dwór carski podjął już, jak wiemy, inicjatywę w kierunku uzyskania poparcia dla swych planów dynastycznych wobec Polski, zarówno na Zachodzie Europy i w pewnym stopniu w Rzeczypospolitej. Inicjatywa ta, tzn. poselstwa rosyjskiego do Wiednia i Madrytu oraz próba wysondowania opinii wielkich posłów polskich bawiących pod koniec 1667 roku w Moskwie — Bieniewskiego, Brzostowskiego i Szmelinga, została przez nas niedawno omówiona¹⁸, nie ma więc tu potrzeby wracać do niej. Chcielibyśmy natomiast zwrócić uwagę czytelników na pewne nowe nie znane dotychczas materiały¹⁹, które rzucają ciekawe światło na politykę Paców wobec kandydatury Romanowów w okresie walki o tron polski w latach 1668—1669.

Chodzi tu o akta poselstwa poddiaczego posolskiego prikazu Stiepana Połkowa na Litwę w marcu i kwietniu 1668 r.²⁰ Połkow odprawiony został z Moskwy jeszcze w końcu lutego (28 lutego s. s.), ze Smoleńska zaś wyruszył w dalszą drogę 7 marca s. s.²¹, w Wilnie zjawił się 25 tegoż miesiąca²².

Oficjalnie zasadniczym celem misji Połkowa było doręczenie królowi polskie-

¹⁴ Z. Wójcik, *Między traktatem*, s. 123.

¹⁵ Centralny Gosudarstwennyj Archiw Driewnich Aktow (CGADA), Posolskij Prikaz, Snoszenija Rossii s Polscej, fond 79, kn. 117, f. 211.

¹⁶ Tamże, f. 233.

¹⁷ Z. Wójcik, *Między traktatem*, s. 123.

¹⁸ Z. Wójcik, *Między traktatem*, s. 87—89 i tenże, *Poselstwo rosyjskie do Hiszpanii*.

¹⁹ Materiały te nie były mi niestety znane przed napisaniem cytowanej monografii (*Między traktatem andruszowskim a wojną turecką*) mimo, że zgodnie z podanym tematem otrzymałem za pośrednictwem Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych cenne i bogate mikrofilmy z zespołu Posolskiego Prikazu przechowywanego w Centralnym Archiwum Państwowym Akt Dawnych w Moskwie. Dopiero w czasie pobytu w Moskwie zimą i wiosną 1968 roku udało mi się dotrzeć do innych akt zawierających również materiały do stosunków polsko-rosyjskich po roku 1667.

²⁰ CGADA, fond 79, Posolskij Prikaz, Dieła Polskije 1668 g., nr 7.

²¹ Otprawlenie w Wilno poddiaczego Stiepana Połkowa k gietmanu Pacu, CGADA, f. 1, 10.

²² Połkow do A. Ł. Ordina-Naszczoekina, Wilno 16 kwietnia s. s. 1668; CGADA, loc. cit., f. 3.

mu gramot w sprawie proponowanego przez Rosjan zjazdu w Kurlandii²³. Jednakże obok tej urzędowej misji zlecono mu w Moskwie drugą, nieoficjalną, ale bez wątpienia ważniejszą. Oto wioził on list ówczesnego wybitnego kierownika rosyjskiej polityki zagranicznej, Afanasija Ławrentiewicza Ordina-Naszczokina do hetmana Michała Paca, z którym Połkow miał się osobiście zobaczyć. List Naszczokina obok spraw prywatnych poruszał również zagadnienia państwowe²⁴. Kierownik posolskiego prikazu prosił w swym piśmie hetmana wielkiego litewskiego, aby ten udzielił pomocy Rosjanom przeciw zdrazieckim Kozakom, którzy buntują się zarówno przeciw carowi jak i przeciw królowi polskiemu²⁵.

Należy się jednak domyślać, że list Naszczokina był przynajmniej częściowo pretekstem. Chodziło zapewne o to, aby nawiązać z Pacami kontakty w sprawie uzyskania ich poparcia dla kandydatury moskiewskiej. Oficjalnie nic na ten temat nie napisano, gdyż rząd carski postępował w tej kwestii niezwykle ostrożnie. Jednakże zachęta ze strony Paców, a szczególnie hetmana wielkiego litewskiego, jaką przywieźli z Merecza wspomniani przez nas posłowie, Bogdan Naszczokin i Grigorij Bogdanow, była tak obiecująca, że Połkow otrzymał prawdopodobnie polecenie przeprowadzenia rozmów w tej sprawie.

7 lub 8 kwietnia n. s.²⁶ Połkow spotkał się z Michałem Pacem w Oranach, 10 mil od Wilna. Posłannik moskiewski miał ze sobą dwie gramoty cara Aleksego do Jana Kazimierza. Poprosił Paca, aby je możliwie jak najszybciej przesłał do króla, co też hetman bez zwłoki uczynił²⁷. Równocześnie przesłał swoje pismo do Jana Kazimierza, w którym prosił króla o ustosunkowanie się do dezyderatów wyrażonych w liście do Naszczokina. Chodziło o udzielenie pomocy Rosjanom przeciw Kozakom. Hetman zdecydował także, że Połkow pozostanie u niego do czasu otrzymania odpowiedzi królewskiej²⁸.

Tegoż dnia posłannik moskiewski był na obiedzie u hetmana. Nawiązała się długa rozmowa. Poruszono w niej sprawę tzw. zdrady Brzuchowieckiego, tj. jego zerwania z Moskwą i przejścia na stronę turecko-tatarską²⁹. Pac z najwyższym oburzeniem mówił o licznych ofiarach wśród carskich „ratnych ludzi”, jakie pociągnął za sobą bunt hetmana Lewobrzeżnej Ukrainy. Nie omieszkał przy tym dodać, że do zdrady tej nie doszłoby, gdyby Kozacy znajdowali się pod władzą królewską.

Następnie hetman poinformował Połkova, że o przejściu lewobrzeżnych Kozaków na stronę turecko-tatarską pisał do niego kilka tygodni temu hetman wielki koronny Jan Sobieski. W liście tym doniósł on między innymi, iż w związku z wydarzeniami na Ukrainie sultan turecki trzyma w gotowości 50 tysięcy żołnierzy³⁰.

²³ T. Koprejewa, *Starania Rosji o sojusz ekonomiczny z Polską w walce z władztwem szwedzkim na Bałtyku (Projekt zwołania konferencji w Kurlandii w 1668 roku)*, KH LXVI, 1959, z. 1, s. 66.

²⁴ Połkow do A. Ł. Ordina-Naszczokina, Wilno 16 kwietnia 1668.

²⁵ Michał Pac do A. Ł. Ordina-Naszczokina, Wilno 16 kwietnia 1668, kopia ruska, CGADA, loc. cit.

²⁶ Połkow w liście do A. Ł. Ordina-Naszczokina (CGADA, loc. cit.), podaje datę 28 marca s. s. tj. 7 kwietnia n. s. Natomiast Pac w swym liście do Naszczokina (tamże) pisze, że miało to miejsce 8 kwietnia.

²⁷ Michał Pac do A. Ł. Ordina-Naszczokina, CGADA, loc. cit.; Połkow do tegoż, loc. cit.

²⁸ Tamże.

²⁹ O tzw. zdradzie Brzuchowieckiego pisali ostatnio O. M. Apanowycz, *Zaportzka Sicz u borotby proty turecko-tatarskoj agresii 50—70-ł roki XVII st.*, Kyiw 1961, s. 213 n. i Z. Wójcik, *Między traktatem andruszowskim a wojną turecką*, s. 174 n.

³⁰ Opis rozmowy między Pacem i Połkowem według listu Połkova do A. Ł. Ordina-Naszczokina, Wilno 16 kwietnia s. s. 1668, CGADA, fond 79, Posolskij Prikaz, Diela Polskije, 1668 god, nr 7, f. 3 n.

Posłannicy carscy³¹ — ciągną dalej Pac — nie zdążyli przybyć do Warszawy na sejm, który został zerwany jeszcze przed ich przyjazdem do stolicy Polski. Do zerwania sejmu doszło dlatego, że Polacy nie chcieli w ogóle widzieć posłów króla francuskiego. To wystąpienie hetmana możemy uznać za pierwszą aluzję do spraw elekcyjnych — polityka francuska w ogóle, a na tym odcinku specjalnie, spotyka się z wrogiem nastawieniem w Rzeczypospolitej.

Bezpośrednio po tym oświadczeniu Pac wznosił toast za zdrowie obu monarchów, następnie zaś za wojska obu krajów. Wyraził przy tym życzenie, aby wojska polskie i rosyjskie złączywszy swe siły wytepiły bezlitośnie Kozaków, którzy są zdrajcami zarówno wobec Polski jak i wobec Rosji³². Kończąc swe niezwykle gwałtowne wystąpienie przeciw Kozakom, hetman litewski oświadczył, że liczne wojska Rzeczypospolitej stoją na Wołyniu i Podolu i czekają tylko rozkazu królewskiego, aby ruszyć na Ukrainę.

W czasie tej rozmowy jak i dalszego pobytu w Oranach Pac nie zwracał się do Połkowa w żadnych sprawach dotyczących elekcji polskiej.

31 marca/10 kwietnia hetmana i posłannika moskiewskiego widzimy już w Wilnie³³. 11/21 kwietnia odwiedził Połkowa sługa hetmański niejaki Zawisza³⁴. Rozmawiali o sprawach wewnętrznych Rzeczypospolitej, przede wszystkim zaś o zerwaniu sejmu. Zawisza, podobnie jak jego mocodawca, główną przyczynę zerwania sejmu widział w intrygach francuskich. Szlachta nie chce widzieć posłów króla francuskiego, a niektórzy senatorowie wzięli od Ludwika XIV 1,5 mln złp za poparcie kandydatury Kondeusza na tron polski. Ale zapłacą za to drogo, albowiem Rzeczypospolita zechce zapewne ukarać ich za to śmiercią³⁵.

Ta gwałtowna deklaracja antyfrancuska, złożona przez sługę pacowskiego wobec Połkowa, może być uznana za następny krok ze strony wielmożów litewskich zmierzający do jawnego opowiedzenia się za kandydaturą Romanowa.

To zaś nastąpiło prawie dwa tygodnie później. 23 kwietnia/3 maja przyszedł do Połkowa, który wciąż jeszcze bawił w Wilnie oczekując odprawy poselskiej, pisarz hetmański Jan Kozłowski. Z polecenia Paca oznajmił on dyplomacie moskiewskiemu, że król nadesłał pocztą odpowiedź na dwie gramoty carskie przywiezione przez Połkowa i wręczone hetmanowi litewskiemu z prośbą o przekazanie adresatowi. Pismo królewskie zawiezie do Moskwy Połkow, w związku z czym dostątnie niezwłocznie odprawy poselską³⁶.

Następnie Kozłowski poruszył różne sprawy, przede wszystkim zaś mówił o potrzebie pomocy ze strony cara dla Rzeczypospolitej. Niechaj wojska moskiewskie przekroczą Dniepr i połączą się z wojskami koronnymi przeciw zdrajcom-Kozakom. Wojska litewskie nie otrzymały niestety rozkazu wymarszu, gdyż skarb zalega z należną im zapłatą³⁷. Niech więc car Aleksy napisze rychło do króla w tej

³¹ Iwan Akinijew i Jakow Pozdyszew, którzy wyruszyli z Moskwy na początku lutego. O ich misji zob. N. N. Bantysz-Kamienski, *Obzor uniesznych snoszenii Rossii (po 1800 god)*, cz. 3, Moskwa 1897, s. 140; Z. Wójcik, *Między traktatem*, s. 167—168.

³² „— А изменниковъ де черкас надобно имь обоимъ великимъ государем совокупя войска свой неоставливая ихъ впреды сець и высец чтоб места ихъ были пусты потому что они собаки обоимъ великимъ государем нашимъ присяги свое никогда не додерживаютъ и учинили они то себе на последнюю згубу—”

Połkow do A. Ł. Ordina-Naszczokina, CGADA loc. cit.; Michał Pac do tegoż z Wilna, 16 kwietnia 1668, CGADA loc. cit.; por. S. M. Sołowiew, *Istoria Rossii* t. VI, s. 372.

³³ Data przybycia Paca i Połkowa do Wilna są podane przez Połkowa w jego relacjach różnie. W jednej 5 kwietnia s. s., w drugiej zaś 30 i 31 marca s. s.

³⁴ (Statiejny spisok Połkowa), Posolskij Prikaz, Diela Polskije, 1668 god, nr 7, f. 10 n.

³⁵ Tamże, f. 16.

³⁶ Moskwa była już bardzo zaniepokojna przedłużającym się pobytom Połkowa u Paca, tak że z polecenia carskiego udał się do Wilna kpt. Jakow Martynow. Widział się on z Połkowem i przywiózł od niego list wyjaśniający powody, dla których hetman litewski zatrzymał go dłużej. Otprawlenije w Wilno..., f. 1 n.; (Misja kpt. Martynowa), tamże, fol. 27—28.

³⁷ CGADA, loc. cit.

sprawie gramotę. Gdy i wojska litewskie ruszą się, niech car wypłaci im odpowiednią sumę pieniężną. Będzie to z korzyścią dla interesów carskich.

I tutaj następuje niewątpliwie najciekawszy fragment poselstwa Połkowa, zanotowany w jego *statiejnym spisku*. Waga tego dokumentu nie tylko dla polityki Paców w okresie przedelekcyjnym, dla ich polityki wobec Moskwy, ale w ogóle dla dziejów tego pasjonującego wydarzenia politycznego, jakim była walka o koronę polską w latach 1667—1669 jest tak istotna, że zdecydowaliśmy się na jego publikację. Dokument ten świadczy, że Pacowie zadeklarowali się otwarcie wobec Moskwy jako zwolennicy kandydatury Romanowa. Rzeczą znamionną jest poza tym, że chociaż hetman wielki litewski nie uczynił tego osobiście wobec posłannika carskiego, lecz wysłał doń swego podwładnego, to następnie wszystko to, co Kozłowski powiedział, potwierdził.

Zebrawszy tak cenne dla swego monarchy wiadomości, Stiepan Połkow opuścił Wilno 27 kwietnia s. s. W Smoleńsku zjawił się 7 maja s. s. Car Aleksy z oferty hetmana Paca nie skorzystał i ostatecznie ani kandydatury swojej, ani swego syna nie zgłosił. Tak więc i tym razem starania Romanowów o tron polski zakończyły się niepowodzeniem.

W Moskwie zapewne przejrzano grę Paców, być może pod wpływem przestróg płynących z Polski³⁸. W każdym bądź razie znamionny jest następujący fakt: w czasie rokowań polsko-moskiewskich w stolicy Rosji w końcu 1671 i w pierwszych miesiącach 1672 roku wysunęli Rosjanie m. in. zarzut, że strona polska gwałci systematycznie porozumienie andruszowskie w sprawie tytułatury przysługującej carowi. Wśród winnych tej niemalże *crimen laesae maiestatis* wymienili Rosjanie i hetmana Michała Paca³⁹.

A oto tekst dokumentu zawierającego relację z końcowej fazy rozmowy Kozłowskiego z Połkowem:

Statiejnyj spisok poselstwa poddiaczego Stiepana Połkowa do hetmana w. litewskiego Michała Paca, kwiecień 1668 ((fragment).

Or. Centralnyj Gosudarstwiennyj Archiw Driewnich Aktow w Moskwie, f. 79, Poolskij Prikaz, Diela Polskije, 1668 god, nr 7, fol. 17—19.

— А и тот гетмань⁴⁰, приказал ему Степану⁴¹ сказат, Литовскому де войску и для того Царвского Величества⁴² к войскамь указу нет, потому что Королевское Величество⁴³ не учинил того чтоб на коруне полской быт князю Дикондиушу⁴⁴. И ныне желает он КВ-во на коруну полскую Найбурчика⁴⁵, на чем есть стоят и желаютже Швед, Брандебурчикь, Французже обирает себе приятеля тогож Найбурчика. Швед для Лифлянтъ, Брандебурчикь для Прус, чтоб у него не отнято было, Французже для того чтоб иметь с той стороны на цесаря приятеля своего ево Найбурчика. И хотят де они того Найбурчика гвалтом войсками на коруну полскую припровадат в августе и для того ныне сейму вскоре не складают покаместа они замысли свои исполнят. Да тогоже де Найбурчика желают и воеводство великопольские и некоторые санаторы корунные при короле.

А арцыбискуп де гнездинский⁴⁶ и инные санаториж корунные, такоже воеводства все

³⁸ Zob. ciekawy dokument pt. Prestroga pewna od niektórych — z Korony i WKsLitewskiego Carowi Moskiewskiemu posłana, której życzliwy syn ojczyzny życzliwym synom komunikował, omówiony przeze mnie w pracy *Między traktatem*, s. 143 n.

³⁹ Tamże, s. 284.

⁴⁰ Michał Pac.

⁴¹ Połkowowi.

⁴² Cara Aleksego Michajłowicza.

⁴³ Jan Kazimierz.

⁴⁴ Kondeusz (Ludwik II Condé, ks. Bourbon).

⁴⁵ Ks. Filip Wilhelm Neuburski.

⁴⁶ Mikołaj Prażmowski.

русские по Вислу реку и Литва вся желают на корону полскую ЦВ-ва сына Государя Царевича и Великого Князя Алексея Алексеевича⁴⁷.

Да онже писарь⁴⁸ по гетманскому приказу говорил. Да и то мыслят о посылке литовских войск чтоб литовские войска случившися ЦВ-ва с войски сына ЕЦВ-ва на корону полскую не припрводили и околб Найбурчика темь не прешкодили. И был тот шлятичь поехал к гетману.

Да онже писарь приезжал апреля в РЕ день⁴⁹ и говорил гетманским словом писал де к нему гетману ныне из маетностей ево с пруской границы ево гетманской урядник, Брандебурчикъ припрводил^a заметного войска ЗР⁵⁰, и поставил на своей границе а пруские все готовьж, а чаят что для того Найбурчика, а естли и Швед к темже войскамъ похочет свои войска послать для тогох Найбурчика и чтоб де БВ-во имел в то время войска свои послать на Лифлянты и тому перешкодить. А у Французжа де с цесарем римским война будеть вскоре. И цесар де на Французжа наведет Ишпана. И ему де Французжу около Найбурчика не коли радеть а з Брандебурчиком де они ведають что е учинить.

А в тобы де время имел ЦВ-во промысль на корону полскую о сыне своемь Государе Царквиче потому что имеет по себе Литву и воеводства все по Вислу и некоторых сенаторей. И о том бы де ЦВ-во изволил послат на сейм послов своих обещаая на корону полскую сына своего Государя Царевича⁵¹ и что с нимь будет обещаат и о том с ними наказал а сеймь будеть в августе.

А онже писарь говорил чтоб де ЕЦВ-во изволил отписат к великому гетману Сабескому чтоб и он будучи на сейме желал Егоже ЦВ-ва сына на корону полскую —

Następuje wzmianka o tym, że hetman Pac otrzymał z tegoż samego źródła wiadomość, iż pasza sylistryjski stoi pod Tehinią nad granicą wołoską z 5 tysiącami ludzi.

— И апреля вь KS⁵² по присилке от гетмана был онь Степань у него гетмана на отпуске. И при отдаче к ЦВ-ву КВ-ва грамоты говорил онь гетмань ему Степану что приезжал де к нему Степану писарь ево гетманский Янь Козловский и говориль. И то де все говорил по ево гетманскому приказу. И чтоб де онь Степан то все росказал ЦВ-ва боярину Афонасю Лавретосевичю.

И простят с нимь гетманомь поехал в Вилно —

⁴⁷ Aleksy Aleksiejewicz, najstarszy syn cara Aleksego Michajłowicza i jego pierwszej żony Miłostawskiej. Urodzony w roku 1653, zmarł w 1669.

⁴⁸ Jan Kozłowski, rozmówca Połkowa.

⁴⁹ 25 kwietnia s. s. Oznaczenia dat według datacji bizantyjskiej.

⁵⁰ 17 tysięcy.

⁵¹ Passus ten wyraźnie wskazuje, że Pacowie żądali, aby car Aleksy stanął oficjalnie do walki elekcyjnej zgłaszając kandydaturę carewicza Aleksego Aleksiejewicza. Jak wiadomo car jednak tego nie uczynił, co zraziło do niego wielu jego zwolenników w Polsce. Aleksy Michajłowicz dążył do tego, aby Polacy sami zwrócili się doń ofiarując koronę jego synowi.

⁵² 26 kwietnia.

a W tekście: припрводить.